Nr. 195. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 31 Sierpnia 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140,959; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 40 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, [illegible] księgarnia „Bach" (dawniej J. Hoppan) [illegible] Biuro M. Hupperta, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników i ogłoszeń.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **w Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i E. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; [illegible] **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", [illegible] **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jaśkowski-Grodowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler, H. Schalek, Rock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Ingos", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 250.—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 180.— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160.— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Eskadra angielska w Gdańsku

Kraków, 29 sierpnia.

Dnia 7 września przybędzie do portu gdańskiego eskadra angielska, złożona z kilkunastu jednostek, w czem obok torpedowców i kontrtorpedowców kilka lżejszych krążowników, w wszystko pod dowództwem kontradmirała, więc wysokiego rangą oficera.

Niespodzianie tę wizytę notyfikował poseł angielski w Warszawie przed kilku dniami rządowi polskiemu, poprostu w ten sposób, że zawiadomił rząd, iż tego a tego dnia przybędą do Gdańska takie a takie statki angielskie.

Nie było nic słychać o tem, aby rząd polski zapraszał eskadrę angielską do Gdańska. Zresztą gdyby ją zaprosił, to nie do Gdańska lecz do Pucka, gdzie znajduje się polski port wojenny. Jest to więc z punktu widzenia polskiego wizyta nie proszona.

Nawet najlżejszy krążownik angielski nie pływa sobie po morzu bez celu i nie wstępuje do żadnego obcego portu tak sobie, dla chwilowego kaprysu swojego komendanta. Cóż dopiero cała eskadra, stosunkowo bardzo silna i złożona z takich jednostek bojowych, które w płytkim porcie gdańskim wogóle zmieścić się mogą. Polityczne i to wysokie znaczenie takich wizyt jest już w obyczajach międzynarodowych od dawna ustalone. Począwszy od słynnej wizyty rosyjskiej eskadry w Tulonie, która nastąpiła po podpisaniu sojuszu rosyjsko-francuskiego, wizyty takie miały zawsze znaczenie demonstracyjne. Symbolizowały one wyciągnięcie dłoni, którą wysyłające je państwo wyciąga w czyjąś stronę już do uścisku przyjacielskiego już co w innym celu. Taki np. wyraźnie »inny« cel miała w swoim czasie nieoczekiwana wizyta eskadry amerykańskiej, która w tym celu przepłynęła po raz pierwszy Kanał Panamski, — w... Tokio.

Nie ulega tedy wątpliwości, że wizyta eskadry angielskiej w Gdańsku ma cel polityczny. Trójząb swego władztwa nad morzami Anglja wyciąga w stronę Gdańska i równocześnie Polski. Dla każdego z nich ma jednak ten sam ruch znaczenie zgoła odmienne. Dla Gdańska jest to jakgdyby wyciągnięcie dłoni błogosławiącej i chroniącej, dla Polski — gest wręcz odmienny...

Jeżeli pod tym względem istniały jakie wątpliwości, to pośpieszył je rozwiać wysoki komisarz Gdańska jenerał Hacking. Zadeklarował on mianowicie, że rząd polski nie ma prawa witać oficjalnie eskadry angielskiej, która przyjeżdża w odwiedziny nie do Polski ale do wolnego miasta Gdańska.

Wytworzyła się sytuacja zgoła niebywała. Eskadra angielska przybywa do ujść Wisły, rzeki przez traktat wersalski wprawdzie zneutralizowanej ale chyba niewątpliwie polskiej od źródeł aż po ujście. Eskadra ta przepływa przez wody znajdujące się w granicach równie niewątpliwej suwerenności polskiej, przybija wreszcie do brzegów gdańskich, które w myśl tego samego traktatu znajdują się pod suwerennością polską, czego wyrazem jest przedewszystkiem zastrzeżone dla Polski prawo zagranicznej reprezentacji Gdańska. Odwiedziny obcej eskadry są sprawą ponad wszelką wątpliwość zagraniczną. Jako taka należy ona ponad wszelką wątpliwość do kompetencji Polski. Kto jak kto, a właśnie Polska jest jedynie uprawnioną do witania obcych gości na wodach gdańskich. A tymczasem przedstawiciel Ligi Narodów i mąż zaufania Anglji w jednej osobie — wysoki komisarz Gdańska deklaruje, że Polska nie ma w tej sprawie wogóle żadnego głosu.

Gabinet londyński notyfikował przybycie eskadry do Gdańska przez swego posła rządowi polskiemu. Przy całej suchości tego aktu jest on jednak dowodem, że zdaniem rządu angielskiego Polska jest tem państwem, które ma niejakie prawo wiedzieć, kto, kiedy i w jakim celu w oficjalny i reprezentacyjny sposób do Gdańska przybywa. Wysoki komisarz jednak śpieszy dodać, że notyfikacja ta nie ma żadnych prawnych ani ceremonialnych nawet konsekwencyj, że komisarz polski w Gdańsku ma po prostu nic nie widzieć i nic nie słyszeć o eskadrze angielskiej.

Wypadek zaiste zagadkowy.

Z tem wszystkiem jednak trudno opędzić się wrażeniu, że po stronie polityki polskiej popełnione zostały różne błędy zarówno merytoryczne jak formalne. Potrzebaby przedewszystkiem wiedzieć, czy poseł polski w Londynie wiedział o zamierzonej wizycie, w jaki sposób reagował na nią wobec rządu angielskiego i jak o niej raportował swojemu. Dalej potrzebaby wiedzieć, jaki w tej sprawie grunt znajdował poseł angielski w Warszawie. Co słyszał, a czego nie słyszał. Bez znajomości tych rozstrzygających danych trudno wyrobić sobie jasny sąd o sprawie, która jest równie przykrą jak doniosłą.

Wbrew bowiem wszystkim, którzy mając przed oczyma tylko mapę Europy, skłonni są niedoceniać konsekwencyj takiego czy innego stanowiska Anglji wobec Polski, sądzimy, że konsekwencje te, szczególniej w kierunku ujemnym mogą być niezmiernie dalekie i doniosłe, że więc polityka polska powinna wytężyć wszystkie siły, aby opinję zarówno oficjalnej jak nieoficjalnej Anglji dla Polski pozyskać. — Obecny incydent gdański dowodzi zaś ponad wszelką wątpliwość, że od tego wielkiego, nie wahamy się dodać — podstawowego celu polskiej polityki zagranicznej znowu oddalono się o dobry kawał drogi, zamiast się do niego przybliżyć.

Przed sesją sejmu

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Prezydent ministrów Nowak odbył dziś naradę z marszałkiem Trąmpczyńskim w celu **ostatecznego opracowania programu prac wrześniowej sesji Sejmu.**

Zmiany w prezydjum Rady ministrów

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) W związku z zapowiadaną reorganizacją biur prezydjum Rady ministrów. Naczelnik państwa mianował dotychczasowego dyr. depart. adm. p. **Studzińskiego** podsekretarzem stanu oraz dyrektora dep. legislatywnego **Lechowicza** prezesem najwyższej komisji dyscyplinarnej, która niebawem zacznie funkcjonować.

MIANOWANIA.

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Naczelnik państwa podpisał dziś nom. prezesa sądu najw. **Sawickiego** na prezesa Najwyższego Trybunału administracyjnego, jak również nominację p. **Fajansa** na podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu i p. **Statkiewicza** na dyrektora departamentu kredytowego w ministerstwie skarbu.

Aprowizacja Małopolski i G. Śląska

Warszawa, 29 sierpnia (AW). Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Pragnąc ulżyć **trudnościom aprowizacyjnym w Małopolsce i na G. Śląsku,** minister skarbu zarządził **wysłanie mąki żytniej** w następujących ilościach: **do Krakowa 7 wagonów, do Lwowa 8, na Górny Śląsk 50.** Jednocześnie rozpoczęły się rokowania, celem zaopatrzenia Warszawy w odpowiednią ilość mąki.

PRZED OTWARCIEM TARGÓW WSCHODNICH.

Lwów, 29 sierpnia (Tel. wł.) Naczelnik państwa mimo przygotowań do podróży do Rumunji **zapowiedział swoje przybycie na Targi Wschodnie.**

Na uroczystości otwarcia będą obecni wszyscy członkowie rządu. Prezydent ministrów Nowak dokona otwarcia. Przybędą też przedstawiciele prawie wszystkich obcych państw, oraz konsulowie.

WIZYTA EKONOMISTÓW FRANCUSKICH.

Warszawa, 28 sierpnia (Tel. wł.) Przybyli tu dziś rano **2 przedstawiciele francuskiej misji ekonomicznej** pp. Tirman i Merbot, których witali na dworcu przedstawiciele handlu, przemysłu i min. spraw zagranicznych.

WIZYTA PRZEMYSŁOWCÓW SZWAJCARSKICH.

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Dnia 6-go września przybywa do Polski wycieczka przedstawicieli przemysłu szwajcarskiego.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy policja ujęła nową bandę komunistów, którzy byli zajęci rozdzielaniem bibuły agitacyjnej. Wszyscy aresztowani są żydami. Pomimo to bibuła żargonowa stanowiła znikomy procent, a lwia część odezw o treści agresywnej była w poprawnym języku polskim.

Wykryta organizacja żydowskiej młodzieży komunistycznej była **w stałym kontakcie z Moskwą.**

Sprawa odszkodowań

Paryż, 28 sierpnia (AW). W kołach komisji reparacyjnej krążą niepotwierdzone dotychczas gdzieindziej wiadomości **o ustąpieniu Bradburego,** mówi się tu także o **udzieleniu Niemcom jednomiesięcznego moratorjum,** w którym to czasie byłyby prowadzone dalsze rokowania.

Paryż, 28 sierpnia (AW). »Echo de Paris« donosi, że Poincare oświadczył, że koniecznym jest **pośpiech ze strony komisji reparacyjnej, gdyż w przeciwnym razie rząd francuski nie będzie czekał na jej uchwały i rozpocznie samodzielne kroki.**

UDZIAŁ LLOYD GEORGEA W OBRADACH LIGI NARODÓW.

Warszawa, 28 sierpnia (Tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość, że Lloyd George **weźmie osobiście udział w naradach Rady Ligi Narodów.**

Konferencja Unji międzyparlamentarnej

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT). Na prezydenta **konferencji unji międzyparlamentarnej** desygnowany **został dr Mataja.**

Na obrady konferencji przybyli delegaci **24 państw.** Najsilniejsza jest delegacja włoska pod Ferrarim, licząca 80 osób. Z Anglji przybył lord Nevton, Belgji Vandervelde. Wczoraj w pałacu Schönbrunnskim odbył się raut członków unji. Uderzała **nieobecność Czechów i Jugosłowian.**

GRUPA POLSKA NA KONFERENCJI.

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT). W konferencji unji międzyparlamentarnej biorą udział **Polacy w charakterze prywatnym.** Skład **grupy polskiej** jest następujący: przewodniczący prof. Dembiński, dalej pp. Chomiński, Dabrowski, Diamand, Dubanowicz, Grabski Władysław, Hasbach Erwin, Halban, Kamieniecki Witold, Kosmowska, Krzyżanowski Bronisław, Liebermann Herman, Niedziałkowski mieczysław, ks. Olszański Ignacy, Szadurski Stanisław, Uziembło Adam i Szeboko Wacław, sekretarz grupy.

Konferencja w Pradze

Praga, 28 sierpnia (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi: Konferencja państw małej koalicji i Polski, reprezentowanych przez ministra spraw zagranicznych królestwa S. H. S. Ninčića, ministra spraw zagranicznych Rumunji Duca, p. Erazma Piltza, pełnomocnego ministra Polski jako zastępcy ministra spraw zagranicznych Narutowicza i dr Benesza, prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych, rozpoczęła się w niedzielę dnia 27 o godz. 10 przed południem. W niedzielę popołudniu i przez cały poniedziałek toczyła się konferencja w dalszym ciągu. Omówiono wszystkie kwestje polityczne jakie znajdą się na programie przyszłej sesji Rady Ligi Narodów, a tyczące się interesów reprezentowanych na konferencji państw. — Osiągnięto zupełną **jednomyślność poglądów i powzięto decyzję zarówno co do wspólnego postępowania jak i rozstrzygnięcia poszczególnych problemów.** Postanowiono, że w czasie sesji Rady Ligi Narodów, delegacje wymienionych czterech państw utrzymywać będą **jak najściślejszy kontakt między sobą.** Szereg państw ma być ponadto, o ile zajdzie tego potrzeba, rozstrzygniętych pomiędzy delegatami czterech państw **na miejscu w Genewie.**

Sytuacja w Austrji i w Europie środkowej jak również ogólna międzynarodowa sytuacja były przedmiotem **wyczerpującej dyskusji.** Ze względu na obecną polityczną i ekonomiczną sytuację, wywołaną ostatniemi wydarzeniami, skonstatowano ponownie **potrzebę wspólnego postępowania reprezentowanych na konferencji państw i ewentualnej wspólnej interwencji** na wypadek zagrożenia wspólnych interesów.

Obrady cechował nastrój **bezwzględnej solidarności i przyjaźni.** Osiągnięte porozumienie znalazło wyraz w zapewnieniu, że reprezentowane w Pradze cztery państwa będą i nadal w formie dotychczasowej wspólnoty działać **w interesie utrzymania pokoju w Europie środkowej i wogóle w Europie.** Konferencja czterech państw została dzisiaj **zakończoną.**

Czechosłowacko-jugosłowiański plan okupowania Węgier zachodnich

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT) »W. Allg. Zeitung« donosi z Berlina pod datą 28 bm.: Reprezentant prasy Hearsta donosi, że **istnieją niezbite dowody,** iż Czechosłowacja i Jugosławja pod pretekstem ratowania Austrji **przygotowały wspólną operację wojskową celem stworzenia faktu dokonanego przez obsadzenie szerokiej strefy między Austrją a Węgrami.**

Wiedeń, 28 sierpnia (PAT) »W. Allg. Zeitung« donosi z Hagi pod datą 28 bm.: W sprawie **konwencji militarnej między Czechosłowacją a Jugosławją** dowiaduje się Hollands News Buro, że przyszła ona do skutku na podstawie konkretnych projektów dowództwa wojskowego w Belgradzie i w Pradze. Wedle tego projektu siły jugosłowiańskie przy konieczności operacyj wojennych na granicy między Węgrami a Austrją **mają być oddane do dyspozycji czeskiego sztabu wojskowego.** Czeską główną komendę obejmie jen. Podhaysky, którego szefem sztabu będzie pułkownik Sipek. Jen. Podhaysky otrzyma dwie dywizje: 6 i 9, pod dowództwem jen. Knesi i jen. Sneydarka. Armja jugosłowiańska **dla okupacji Węgier zachodnich** zostaje pod rozkazami jenerałów Srekoviscа i Dobricsa. Podczas gdy jen. Podhaysky ma ruszyć z Preszburga, Jugosławja wyśle dwa pułki ku północy w kierunku na Steinamanger celem połączenia się sił obustronnych. Ten plan stanowi **podstawę militarnej konwencji.** Obejmuje on szczegóły okupacji Austrji i Węgier pod kierownictwem czechosłowackiem.

Ordynacja wyborcza do Senatu

Zasadnicze przepisy, obowiązujące w ordynacji wyborczej do Sejmu, mają zastosowanie przy wyborach do Senatu, chyba, że w tym kierunku specjalne są przepisy.

KTO WYBIERA SENATORÓW.

Wybiera każdy wyborca do Sejmu, który:

1) w dniu ogłoszenia wyboru, a więc 18 sierpnia 1922 r. ma ukończonych lat 30.

2) zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od roku, licząc wstecz od dnia ogłoszenia wyborów.

Warunek jednorocznego zamieszkania nie dotyczy:

c) świeżo osiadłych kolonistów;

b) robotników, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy;

c) urzędników państwowych, przeniesionych służbowo.

KTO MOŻE BYĆ WYBRANY SENATOREM.

Wybranym do Senatu może być każdy obywatel, niezależnie od miejsca zamieszkania w kraju lub zagranicą, posiadający prawo wybierania do Senatu, o ile w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych lat 40, nie wyłączając wojskowych.

ILU WYBIERA SIĘ SENATORÓW.

Na całym obszarze Rzeczypospolitej wybiera się 111 senatorów, z czego przypada:

a) na okręgowe listy 93-ch senatorów;

b) na państwowe listy 18-stu senatorów.

Każde województwo stanowi jeden okręg wyborczy. Miasto Warszawa stanowi oddzielny okręg wyborczy.

Odnośnie do Małopolski, to województwo krakowskie wybiera 7-miu, zaś lwowskie 9-ciu senatorów.

Obwody głosowania przy wyborach do Senatu odpowiadają obwodom głosowania, ustanowionym dla wyborów do Sejmu.

Wybory do Senatu zarządza Prezydent Rzeczypospolitej z ogłoszeniem wyborów do Sejmu. Dzień głosowania wyznaczony bywa na następną niedzielę po dniu wyborów do Sejmu t. j. w dniu 12 listopada b. r., jednakże wszystkie terminy liczone wstecz od dnia wyborów będą liczone tylko od dnia wyborów do Sejmu.

Spis wyborców do Senatu sporządzają naczelnicy gmin oddzielnie od spisu wyborców do Sejmu ale równocześnie.

Reklamacje przeciw pominięciu w spisie wyborców czy nieprawne umieszczenie kogoś w tym spisie, rozstrzygają tesame władze co przy wyborach do Sejmu, t. j. komisje obwodowe względnie okręgowe. Wszystkie czynności władz wyborczych, związane z ustaleniem list kandydatów, oraz ustaleniem wyników wyborów w całym okręgu, spełniać będą okręgowe komisje wyborcze, ustanowione dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu z tem jednak, że odnośnie do województwa krakowskiego, lwowskiego, poznańskiego, łódzkiego i warszawskiego, tymi komisjami okręgowymi będą

Asnyk jako nowelista

(Dokończenie).

Następuje w lesie spotkanie z Cesią, córką leśniczego, dawnego kolegi szkolnego, Jana, przypominające spotkanie Tadeusza z Zosią a w podmalowaniu tła uroczą sielankę Pługa »Sroczka«. Hr. Edward zachwycony widokiem szczęścia domowego kolegi, nabiera ochoty do życia — ulegając czarowi Cesi, jaki dziewczyna roztacza nie tylko urodą swoją, ale niezwykłą inteligencją i wdziękiem obejścia. Siłą kojarzenia wrażeń nasuwa mu się pytanie:

— A gdybym tak nie zginął?

Ale klamka jego życiowa już zapadła. Głęboki i pełen myśli rozumnych jest dialog z Cesią na temat piękności życia i zadań człowieka, który swój jasno wytknięty cel widzi przed sobą. Trochę, co prawda, dziwnie brzmią wywody te w ustach Cesi, czujemy, że tu przemawia poeta literaturą — ale wchłaniając wdzięk i subtelne myśli tego dialogu, wybaczamy poecie to literackie zboczenie, zakończone westchnieniem bohatera:

— Jakże pięknym jest świat, kiedy się z nim żegnamy! Nieunikniony pojedynek przychodzi jednak do skutku. Następuje spotkanie na pistolety, opisane przez Asnyka z wdziękiem narracyjnym, jakiegoby mu mógł pozazdrościć najwybitniejszy powieściopisarz.

Hr. Edward otrzymuje śmiertelną ranę — a konając na rękach Jana, przyznaje się do błędu w swej filozofji życiowej.

— Są wieczyste piękności w naturze i sercach ludzkich. Życie jest darem, który szanować potrzeba. Widziałem widmo szczęścia — niestety, za późno je spostrzegłem. Pochowajcie mnie tu »wśród lasu«!

Pod względem głębokości pomysłu, ideologji i siły refleksyjnej, nie wiele utworów w naszej nowelistyce równać się może z tem dobrem arcydziełem prozaicznem naszego poety, zalecającem się nieznanym dotąd wdziękiem słowa, wytwornością stylu i artyzmem kompozycyjnym. Zważywszy, że nowela jako nowy rodzaj literacki w piśmiennictwie naszem jeszcze nie zdołała wznieść się na te wyżyny kunsztu, na jakie ją wynieśli występujący dopiero z pierwocinami swemi na tem polu: Sienkiewicz, Prus i Orzeszkowa, uważać musimy za szczęśliwy dla tej dziedziny twórczości fakt, że w pierwszym szeregu tych, co kładli podwaliny pod rozkwit tej dziedziny literatury pięknej, stoi Adam Asnyk.

Trzecim i ostatnim utworem nowelistycznym Asnyka, była nowela »Opiekunowie«, zamieszczona w pierwszym numerze »Reformy« z r. 1882. Rzecz osnuta na stosunkach górnośląskich, maluje smutne następstwa opieki, jaką nad roboczym ludem górnośląskim roztaczali po fabrykach agitatorzy socjalistyczni, obiecując im opiekę i złotą przyszłość — a w rozstrzygającej chwili rzucający górników na łup brutalnej ingerencji militaryzmu pruskiego.

Na wstępie szkicuje autor szaremi kreskami ponury pejzaż miejscowości, w której się akcja noweli rozgrywa. Na tem tle wyłaniają się, jako główne działające osoby, robotnik Józef Pruszak, wdowiec, mający dwoje dorosłych dzieci. Syn Marcin jest podobnie jak ojciec, robotnikiem kopalnianym, córka zaś Joasia prowadzi gospodarstwo domowe. Na spokojnym horyzoncie życia kopalni zjawia się nagle nieznany nikomu tajemniczy osobnik, który za pośrednictwem dobrodusznego Pruszaka, który pierwszy uwierzył w zapał i poświęcenie nieznajomego dla sprawy robotniczej — oddziaływa na rzesze robotnicze kopalni. Przekonywa ich na całym szeregu tajemnie odbywanych zebrań, że są krzywdzeni i wyzyskiwani nad miarę i że tylko strajk może sytuację ich poprawić.

Jakoż rosnące w kopalni niezadowolenie mas robotniczych, podjudzanych przez zręcznego agitatora, zmienia się w jawny bunt górników w chwili, gdy zarząd kopalni obniżył zarobki. Niemcy w pierwszej chwili zaskoczeni, użyli podstępu, zapewniając delegację robotników, że postulaty ich będą uwzględnione. W rzeczywistości jednak zarząd kopalni sprowadził wojsko i gdy demonstrujący tłum wybił w budynku rządowym kilka szyb, padła na demonstrujących salwa, od której zginęło kilku najśmielszych górników a w pierwszym rzędzie młody Marcin Pruszak. Agitator zaś socjalistyczny, do którego dziwną skłonność serca odczuła Joasia — zniknął bezpowrotnie i równie tajemniczo jak się zjawił. Oszalała z bólu wywołanego zabiciem brata i kamiennym posągowym żalem starego Pruszaka, Joasia, złamana na duchu, świadoma jest tylko, że przeżyła chwilę złudnego szczęścia.

W cyklu nowel Asnykowskich, »Opiekunowie« są utworem najsłabszym, pomimo, że pisaną była ta rzecz w okresie szczytowym dojrzałości talentu Elego. Rozumiał to sam poeta i dlatego nie przywiązywał do tego utworu wagi, a napisał go w chwili, gdy sądy krakowskie zajęte były tropieniem socjalistów, jako największych wrogów ludzkości i nieprzyjaciół ojczyzny. W rok potem odbył się przed krakowskim sądem przysięgłych pierwszy wielki proces socjalistów. Uwolniono przeważnie wszystkich obwinionych, ale niemniej w opinji ogółu krakowskiego, bohaterowie pierwszego procesu, Waryński i Mańkowski, uważani byli za ród Antychrysta... Nowela »Opiekunowie« była pierwszym refleksem poczynającej się reakcji przeciw socjalistom w beletrystyce polskiej i z tego względu zasługuje na szczególniejszą uwagę.

Wszystkie trzy nowelistyczne utwory Asnyka powlekły się kirem zapomnienia, z którego wydobywa je obecnie ręka wydawców. Wejdą one w skład pierwszego zupełnego wydawnictwa zbiorowego pism Asnyka, jakie się ma ukazać w najbliższym czasie, jako należny poecie hołd pozgonny w jubileuszowym roku jego śmierci.

Wład. Prokesch.

komisja dla wyboru posłów sejmowych z powiatu odnośnych miast a nie komisje okręgowe dla wyboru posłów z tych miast tylko.

Zgłaszający państwową listę kandydatów do wyborów sejmowych mogą oświadczyć, że zgłoszą także państwową listę kandydatów do Senatu i proszą o oznaczenie listy kandydatów do Senatu tymsamym numerem, jakim będzie oznaczona ich lista kandydatów do Sejmu. Żądanie takie należy uwzględnić, o ile państwowa lista kandydatów do Senatu zostanie zgłoszona w przepisanym terminie.

Okręgów wyborczych przy wyborach do Senatu jest 17 i okręgi te wybierają tak:

1)	wojew. Pomorskie wybiera senatorów	3
2)	» Poznańskie » »	7
3)	» Śląskie » »	4
4)	» Krakowskie » »	7
5)	» Lwowskie » »	9
6)	» Stanisławów » »	4
7)	» Tarnopolskie » »	5
8)	» Wołyńskie » »	5
9)	» Lubelskie » »	7
10)	» Kieleckie » »	9
11)	» Łódzkie » »	8
12)	» Warszawskie » »	7
13)	» Białostockie » »	4
14)	» Poleskie » »	3
15)	» Nowogrodzkie » »	3
16)	» Wileńskie » »	4
17)	Miasto Warszawa »	4
	Razem	93

Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przewyższać liczby 54, zaś na liście wojewódzkiej (okręgowej) dwukrotnej liczby senatorów, przydzielonych na dane województwo. Nieuwzględnione zostają listy państwowe takich grup wyborców, które nie uzyskały z list okręgowych mandatów co najmniej w trzech okręgach wyborczych.

Ruch wyborczy

Jeneralny komisarz wyborczy Rzeczypospolitej Polskiej dr Brosławicz zamianował przewodniczącymi okręgowych komisyj, względnie ich zastępcami:

Dla 41 okręgu z siedzibą w Krakowie: przewodniczącym dr Jana Schwarzenberg-Czernego, wiceprezesa Sądu okręgowego w Krakowie, zastępcą Adama Szczerbę, sędziego Sądu okręgowego w Krakowie.

Dla 42 okręgu wyborczego z siedzibą w Krakowie: przew. Józefa Panka, prezesa Sądu okr. w Krakowie, zastępcą Zygmunta Mrowca, sędziego Sądu okr. w Krakowie.

Dla 43 okręgu wyborczego z siedzibą w Wadowicach: przew. Józefa Miodońskiego, sędziego Sądu okr. w Wadowicach, zastępcą Romana Kubiczka, sędziego tegoż Sądu w Wadowicach.

Dla 44 okręgu wyborczego z siedzibą w Nowym Sączu: przew. Henryka Bukowskiego, wiceprezesa Sądu okręgowego w Nowym Sączu, zastępcą Teodora Ligęzę Przychockiego, sędziego Sądu okr. w Nowym Sączu.

Dla 45 okręgu wyborczego z siedzibą w Tarnowie: przew. dra Eugenjusza Gebolesa, wiceprezesa Sądu okr. w Tarnowie, zastępcą Tad. Rozańskiego, sędziego Sądu okr. w Tarnowie.

Dla 46 okręgu wyborczego z siedzibą w Jaśle: przew. Tytusa Zeputinera, wicepr. Sądu okr. w Jaśle, zastępcą dra Tad. Fliso, sędziego Sądu okr. w Jaśle.

Minister spraw wewnętrznych zamianował przy Okręgowych komisjach wyborczych województwa krakowskiego następujących komisarzy wyborczych:

Dla okręgu wyborczego Nr. 41 Kraków—miasto dra Tad. Chrząszczewskiego, radcę Namiestnictwa w Krakowie.

Dla okręgu wyb. Nr. 42 Kraków—powiat: dra Adama Bała, starostę krakowskiego.

Dla okręgu wyb. Nr. 43 Wadowice, dra Tad. Moszyńskiego, starostę w Wadowicach.

Dla okręgu wyb. Nr. 44 Nowy Sącz Tadeusza Kopeńskiego, starostę w N. Sączu.

Dla okręgu wyb. Nr. 45 Tarnów Czesława Żuklewicza, starostę w Tarnowie.

Dla okręgu wyb. Nr. 46 Jasło Adama Leszczyńskiego, starostę w Jaśle.

ILOŚĆ GŁOSUJĄCYCH W KRAKOWIE PRZY WYBORACH.

Prezes sądu Schwarzenb-Czerny mianowany przewodniczącym okręgowej komisji wyborczej do Sejmu i senatu z miasta Krakowa czyni starania celem uzyskania odpowiednich pomieszczeń dla komisji wyborczych. Prezydjum miasta ze względu na brak odpowiednich lokali w mieście przyrzekło pomieścić urzędy komisji dla okręgu miejskiego przy komisji dla okręgu wiejskiego w gmachu magistratu. Na murach miasta pojawiły się już ogłoszenia z obwieszczeniem utworzenia okręgowych komisyj i ich składu. Jak wiadomo, aparat wyborczy w Krakowie będzie się składał z 70 biur rozsianych po całem mieście.

Dowiadujemy się, że około 100.000 osób jest uprawnionych w Krakowie do głosowania, jak to wykazały czynione w ostatnich dniach spisy wyborców.

URZĄD JENERALNEGO KOMISARZA.

Warszawa, 29 sierpnia (PAT). Od jutra urząd jeneralnego komisarza wyborczego będzie się mieścił w gmachu sejmowym i tam należy się zwracać w odnośnych sprawach.

PODZIAŁ WARSZAWY NA OKRĘGI WYBORCZE.

Warszawa, 29 sierpnia (AW). Wczoraj rozlepiono w Warszawie olbrzymie plakaty, zawierające podział Warszawy na 340 okręgów wyborczych.

SPISY WYBORCZE W WILNIE.

(AW). Przygotowania do sporządzenia spisów wyborczych w Wilnie dobiegają końca. — Według obliczeń komisarjatu spisowo-wyborczego na jednego pisarza przypadnie 200—250 wyborców w śródmieściu i około 150 wyborców na przedmieściach. Każdy instruktor spisowy obejmie zasadniczo dwa obwody. Spisy wyborców tworzone będą na podstawie wypełnienia t. zw. kart indywidualnych. Wobec licznych wypadków nastręczających poważne trudności dla wyjaśnienia przynależności państwowej poszczególnych wyborców w Wilnie projektowane jest utworzenie przy komisarzu spisowo-wyborczym specjalnej rady dla decydowania w sprawach wątpliwych. Władze spisowe czynią wszelkie starania, aby osobom uprawnionym do głosowania umożliwić wykorzystanie ich praw. W tym celu ogłoszony został wykaz dokumentów, które będą uwzględniane przy układaniu spisu.

Naczelnik państwa na G. Śląsku

Katowice, 28 sierpnia.

Wedle programu uroczystości wczoraj o godz. 4 popołudniu nastąpiły audjencje, których udzielał Naczelnik państwa delegacjom oraz osobom prywatnym. W sali recepcyjnej starostwa ustawili się delegaci śląskich kółek rolniczych i T. S. L., imieniem którego złożył hołd Naczelnikowi państwa p. Kupila, poczem ksiądz Zając przedstawił rozpaczliwą sytuację uchodźców z powiatu opolskiego, kozieńskiego i strzeleckiego, prosząc jako prezes związku uchodźców o pomoc.

Następnie Naczelnik państwa przyjął na specjalnej audjencji bar. Reisenscheina i Pilgrenzdorfa, przewodniczących niemiecko-śląskiego związku ludowego polskiej części Górnego Śląska dla obrony mniejszości narodowej oraz p. Ulitza, sekretarza tego stowarzyszenia. Bar. Reisenstein i p. Pilgrenzdorf podkreślili swoją lojalność, zaznaczając, że stoją na gruncie państwa polskiego i traktatu genewskiego, oraz, że chcą uzgodnić swoją działalność z działalnością władz na terytorjum województwa śląskiego. Delegaci oświadczyli, że nie robią tajemnicy z tego, iż życzą sobie utrzymania swej odrębności narodowej i kulturalnej zgodnie z konwencją genewską, w którym to kierunku największe znaczenie stanowią szkoły i delegaci proszą Naczelnika państwa o ochronę nad nimi. Zaprzeczyli wreszcie twierdzeniu pewnej części prasy polskiej, jakoby mieli tendencje antypaństwowe i prosili, aby Naczelnik państwa odnosił się do nich z zaufaniem jako do obywateli państwa polskiego.

Naczelnik państwa odpowiedział, że rozumie, iż istnieją pewne trudności, wynikające z faktu istnienia mniejszości narodowych. Nadto skutkiem walk plebiscytowych musiały się wytworzyć tarcia. Naczelnik państwa dołoży starań, by do Niemców odnoszono się, jako do obywateli państwa polskiego, sądzi jednak, że dodatnie wyniki tego postępowania zależne są od postępowania rządu niemieckiego w stosunku do polskich mniejszości po tamtej stronie granicy. Skargi, które tak często dochodzą z tamtej strony kordonu, mogą wywoływać jątrzenie. Niemcy górnośląscy zmierzając do lojalnej współpracy, mogą się przyczynić do tego przez swoje wpływanie na rodaków.

Po odpoczynku udał się Naczelnik państwa ku granicy byłej Kongresówki, do Czeladzi, do fabryki Fadum, gdzie w czasie walk konspiracyjnych przekradał się przez patrole graniczne i zatrzymał się u p. Dohnella, nadsztygara kopalni, któremu złożył niespodziewanie wizytę. Ludność Czeladzi i fabryki, dowiedziawszy się o przybyciu Naczelnika państwa, zgotowała mu gorącą owację.

Po zwiedzeniu domu ludowego, oraz po złożeniu swego podpisu w księdze pamiątkowej, udał się Naczelnik państwa w drogę powrotną do Katowic, gdzie w sali Reichshalu oczekiwali nań goście, zaproszeni przez wojewodę na obiad i raut. Na raucie prócz przedstawicieli miejscowych władz, którzy przybyli w komplecie, byli obecni prezes Calonder, konsul republiki francuskiej Mongeandre, delegaci prasy, związków zawodowych i przedstawicieli ze świata przemysłowego. Naczelnika państwa powitał przemówieniem jen. Szeptycki.

Katowice, 28 sierpnia (PAT). Na bankiecie, wydanym przez wojewodę Rymera, na cześć Naczelnika państwa, wygłosili przemówienia: wojewoda Rymer, jen. broni Szeptycki imieniem wojska, delegat arcybiskupi ks. prałat Kapica, konsul francuski Mongeandre. Następnie przemawiał Naczelnik państwa.

Przemówienie Naczelnika państwa

Katowice, 28 sierpnia.

Na bankiecie, wydanym przez wojewodę Rymera na cześć Naczelnika Państwa wygłosili przemówienia wojewoda Rymer, generał Szeptycki, delegat biskupi ks. prałat Kapica, konsul Rzeczypospolitej francuskiej Mongeandre, oraz major Laskowski. Wkońcu zabrał głos Naczelnik Państwa i wygłosił następujące przemówienie:

Przybyłem wzruszony do was, tak **jak każdy Polak**, który przekracza dawną granicę, granicę, która tak niedawno jeszcze była przekleństwem naszego życia. Ludzie jednej mowy, jednej wiary, jednych obyczajów wąskiemi pasmami ziemi lub strumykami oddzieleni zostali jedni od drugich, **zmuszeni żyć różnem życiem**, przystosować się do innych mów, innej wiary i innych obyczajów. Te pasma ziemi były w naszem życiu **wiecznie krwawiącą raną**, nie dającą się zabliźnić. Teraz granice te z tragedji **zmieniły się w radość**, klęska przeobraziła się w **triumf**. Jeżeli zaś wszystkie granice dzielące tak niedawno jeszcze Polskę, w chwili, gdy się je przebywało, zmuszały nas do wzruszeń, to ta, którą świeżo przekroczyłem wznieca wzruszenia **większe i trwalsze**, **niżeli wszystkie inne**, najśmielsze marzenia bowiem zatrzymywały się przed nią, jak przed murem nie przebytym, a sen nawet nie mógł się ostać wobec, zdawałoby się, oczywistej niemożności. Gdy inne granice były świeże, gdy istniały od jednego wieku zaledwie, ta istniała od dziesiątków i dziesiątków pokoleń, które żyły i umierały z tym przekonaniem, **że jest ona trwałą i niezłomną**. Poczucie więc radości i triumfu **tem większe i żywsze**.

Przybywając do was, odniosłem specjalne wrawrażenie na tej ziemi na której związane zostały w jeden węzeł sprzeczności tak wielkie, jak żadne, napotykane gdzieindziej. Obok lasów ogromnych, przypominających mi pustkowia kresów wschodnich, olbrzymie wytwórnie z dymiącymi kominami obok pierwotnych dzieł stwórcy owoc wysiłków wielu tysięcy mózgów i miljonów rąk ludzkich, obok prostoty wiejskiego zacisza i leśnych pustkowi skomplikowane życie nowoczesnego wielkiego przemysłu z jego ustawicznym ruchem i szumem obok przepięknej staropolskiej mowy wieża Babel obcych języków. Ten dziwny szmat ziemi zowie się Śląskiem i żył tak długo i tak ogromną pełnią życia odrębnego zapomniany przez resztę Polski. Wobec tego zespolenie naszego życia **jest największym trudem** z pośród wszystkich, które przeżyliśmy w ostatnich latach. W tej chwili, gdy chcę się cieszyć razem z wami i zapomnieć o ciężkich troskach, licznych skargach, których wysłuchałem w ciągu paru dni ubiegłych — nie mogę zapomnieć, że w chwili, kiedy do was mówię, tysiące ludzi wysila swoje mózgi, aby znaleźć lekarstwo na biedę, że tysiącom i tysiącom ludzi troska o dzień jutrzejszy spędza z powiek sen nocny. Nie mogę i nie chcę przy dzisiejszej uroczystości wchodzić w techniczne szczegóły lub wskazywać w mojem przemówieniu na środki zapobiegawcze, mogę tutaj jednak zapewnić, że **wraz z rządem Rzeczypospolitej dołożę wszelkich starań, aby ludności przyjść z pomocą wedle sił moich**. Chcę w tem miejscu wykazać, że obok materjalnych wysiłków, niezbędną jest przy przezwyciężaniu przeszkód i przy przechodzeniu przez krytyczne chwile siła moralna i wiara w siebie. Bez tego niewiele zrobić można, bez tego przed lada przeszkodami się cofniemy, a w każdym kryzysie się załamiemy.

Przypomnijcie sobie panowie, ile to jeszcze tak niedawno mieliśmy ciężkich chwil do przebycia, ile to ciężkich, ile prawie beznadziejnych kryzysów przeżywaliśmy z chwałą i zwycięstwem, a spojrzyjcie teraz na Polskę, od której żądacie pomocy wszelkiej. Ks. prałat Kapica słusznie tu wspomniał, że od czterech lat w waszem otoczeniu mówi się głośno, albo szepcze się na ucho, że Polska w niczem rady dać sobie nie może, że jest zjawiskiem przejściowym, że jest czemś przemijającem, sezonowem — a jednak czy jest kraj, któryby przez te cztery lata na większe był narażony niebezpieczeństwa i większe ponosił trudy i ciężary niż Polska. Gdy sobie przypomnę rok 1918, gdy znalazłem Polskę rozrabowaną i zniszczoną, stojącą w pierwszej chwili swego istnienia w ogniu walki orężnej bez broni, zmuszoną błagać u obcych o pomoc i wyżywienie swych obywateli, mającą koleje zrujnowane do tego stopnia, że zepsute lokomotywy ciągnęły za sobą wagony o rozbitych oknach i połamanych osiach, posuwając się wzdłuż zrujnowanych stacyj na zepsutych torach, gdy sobie przypomnę obraz Polski, wyglądającej wśród ciężkiej wojny jak nędzarz, obdarty i wyzuty ze wszystkiego — nie mogę, moi panowie oprzeć się uczuciu dumy, że to przemijające jakoby państwo zwycięsko wyszło ze wszystkich prób, przełamując tyle przeszkód, postawionych na drodze jego rozwoju.

Nietylko zwycięsko zakończyliśmy wojnę, posiadamy nietylko wojsko, którego nam nieprzyjaciele zazdroszczą, **ale ani jeden funt zboża nie wchodzi do nas z zewnątrz**, a kto wie, czybyśmy nawet, nie odejmując sobie od ust, nie mogli innym odstąpić ze swego. Nasze koleje **zmieniły całkowicie swój wygląd, pociągi kursują, ruch rozwija się coraz bardziej**, nieledwie z każdym miesiącem. Kwestja bezrobocia tak ciężka gdzieindziej, jak rak tocząca życie społeczne, u nas **prawie nie istnieje**. Mogliśmy bez żadnych wahań, bez żadnych spóźnień zmobilizować po skończonej wojnie w jednej chwili blisko miljon żołnierzy, więc czyż można przypuszczać, że Polska, wychodząc zwycięsko z tak ciężkiej próby, przełamując ciężkie nieraz przeszkody, nie będzie dawała sobie rady w łatwiejszych momentach. Nie ! moi panowie. I wy po tak ciężkich ofiarach **nie możecie nie wierzyć w to i w państwo polskie.**

Trzymaliśmy przez taki szereg prób naszą wiarę i zaufanie. Powtarzam — trzeba mieć **silną wolę i pewność siebie, a przyszłość jaśniejszą będzie**, im smutniejsze nieraz dzisiaj. Wśród ludzi, którzy w trudnem swem życiu ciężkie łamali przeszkody i którzy pomimo to nadal są optymistami, spokojnie można mówić o trudnościach, które przyszłość nastręcza, można spokojnie oceniać przyszłe przeszkody. A nie są one małe. Jest to problem, nad którym trudzą się obecnie najtęższe umysły wszystkich krajów w Europie — w tej Europie, która powstała po wojnie, tak bardzo niepodobna do dawnej przedwojennej. Miljony i miljony ludzi zostało rzuconych na nowe nieznane im życie. Powstały młode państwa, prowincje oddzielone od jednej organizacji państwowej, a przyłączone do drugiej, wytrącone z dotychczasowych systemów życia gospodarczego, zmieniające swe życie pod względem prawnie politycznym i kulturalnym. Przyzwyczaiły się one do siebie, jak nowo skojarzone małżeństwa. Oto obraz nowej Europy, nowych jej wysiłków, nowych jej kłopotów. Ten problem wytworzenia nowego życia, powstałego na gruzach dawnego stoi przed nią. Zadanie nie łatwe, gdy się opuszcza tory, któremi się szło w ciągu lat, gdy na przeszkodzie stoją nabyte w ciągu pokoleń stare przyzwyczajenia, a nowe cechy i nowe systemy życia wymagają nowych wysiłków i myśli. Niema dziś państwa w Europie, któreby zmian poważnych nie odczuło, niema państwa, któreby z podobnymi kłopotami nie miało do czynienia. Lata upłyną, zanim Europa i nowy system życia przestnie budzić wątpliwości i stawiać przeszkody.

Moi panowie, wiecie przecież wszyscy z doświadczenia, że gdy nowe stadło się kojarzy, musi być okres, w których charaktery wzajemne się dostosowują, nabyte w ciągu poprzedniego życia przyzwyczajenia wzajemnie się naginają, zanim się ostatecznie osiągnie możność porozumienia się. Proces taki tem łatwiejszy im więcej dwoje ludzi ma szczerego uczucia miłości. Pozwólcie mi być w początku wspólnego życia Polski ze Śląskiem możliwie wielkim optymistą, gdyż wiem, że jak długą i szeroką jest Polska, niema toastu, któryby spełnić można z większem uczuciem miłości, jak toast, który wznoszę, wołając w imieniu Polski: Niech żyje polski Śląsk!

POWRÓT NACZELNIKA PAŃSTWA Z GÓRN. ŚLĄSKA.

Warszawa, 29 sierpnia (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano **powrócił z Katowic Naczelnik państwa** powitany na dworcu przez ministrów Kamińskiego i Marynowskiego oraz zastępcę szefa sztabu jeneralnego jen. Rybaka.

Objazd wschodniej granicy

Warszawa, 29 sierpnia.

Delegacja polska mieszanej komisji na wschodzie objechała wspólnie z delegacją bolszewicką w dniach od 17 do 21 linję graniczną poleską dla skonstatowania prac technicznych i ostatecznego rozstrzygnięcia pozostałych drobnych kwestyj spornych. Ludność miejscowości, które przypadały Polsce, witała delegację polską z najżywszą radością chlebem, kwiatami i muzyką. W miejscowości Kupiel urządzono na powitanie delegacji bramę triumfalną przybraną kwiatami, z napisem: **Niech żyje Polska.** W miejscowości Słobodka sobieczyńska ludność miejscowa oświadczyła delegacji bolszewickiej, że jeżeli miejscowość nie zostanie przyznana Polsce, to wszyscy mieszkańcy wyemigrują do Polski. Załatwienie sprawy Słobodki odroczono aż do czasu zasięgnięcia przez delegację sowiecką informacji, dotyczących ekwiwalentu.

Malwersacja w Banku handlowym

Warszawa, 28 sierpnia.

Dzisiaj ujawniono, że nadużycia Weissa i Rylskiego w Banku handlowym przewyższają dotychczas znacznie określoną sumę. Poza tem w kołach finansowych mówią, że w kierownictwie Banku Handlowego zajść mają znaczne zmiany.

Z kół finansowych »Kurjer« dowiaduje się, że P. K. K. P. na skutek decyzji ministerjum skarbu miała wstrzymać kredyt Bankowi Handlowemu. Jako powód tej decyzji podają ostatnie malwersacje, o których w ciągu z górą 2 lat kierownictwo Banku nie mogło się dowiedzieć.

Likwidacja urzędu walki z lichwą i komisyj cennikowych

Kraków, 29 sierpnia.

Jak już donosiliśmy, członkowie komisyj cennikowych na ostatniem posiedzeniu komisji Urzędu walki z lichwą uchwalili wstrzymać się od wytyczania cen maksymalnych ze względu na niedalekie zwinięcie komisyj cennikowych. Naczelnik Urzędu walki z lichwą zniósł uchwałę komisyj cennikowych i zarządził ponowne zebranie się jej członków. Obrady miały się odbyć w dniu wczorajszym, jednakże wobec telegraficznej wiadomości, jaka w ostatniej chwili nadeszła z Głównego Urzędu walki z lichwą z Warszawy o zwinięciu agend urzędów walki z lichwą i komisyj cennikowych z dniem 25 bm., konferencja do skutku nie przyszła.

W krakowskim Urzędzie walki z lichwą rozpoczęła się wczoraj likwidacja biur, co potrwa do końca września br. Sprawa lichwy przekazana będzie sądowi, a kary administracyjne wymierzać będzie Wydział III B. magistratu. Śledzenie za lichwiarzami przeszło z organów wywiadowczych Urzędu walki z lichwą w ręce policji.

60 WAGONÓW CUKRU DLA KRAKOWA.

Kraków, 29 sierpnia.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nadejdzie do Krakowa duży transport cukru białego miałkiego i kostkowego, liczący około 60 wagonów. Cukier zostanie rozdzielony między konsumy i kooperatywy, a cena jego wynosić będzie około 640 marek za 1 klg. miałkiego, a około 720 mp za 1 klg. kostkowego.

Prócz członków konsumów i kooperatyw obdzielone będą cukrem szerokie warstwy ludności Krakowa, która będzie go mogła nabyć po tej samej cenie w specjalnie ku temu przez Magistrat otwartych sklepach.

Jak się dowiadujemy, kupcy krakowscy sprowadzili w tych dniach do naszego miasta wielką ilość cukru, który według cen hurtownych będą sprzedawać po 800—850 mk. za 1 kg. Zaznaczyć należy, że jak już donosiliśmy, magistrat będzie sprzedawał cukier po cenach o wiele niższych i to w specjalnie otwartych sklepach.

O ZAOPATRZENIE MIASTA KRAKOWA W MĄKĘ.

Pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego i przy współudziale referentów województwa odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli kooperatyw urzędniczych i robotniczych z właścicielami młynów z Krakowa i prowincji. Na konferencji omówiono przyczyny drożyzny, ostatniego braku mąki w Krakowie i środki zaradcze na przyszłość. Właściciele młynów zdeklarowali się sprzedawać mąkę przedewszystkiem krakowskim organizacjom spożywczym.

Wielkie włamanie do sortowni listów amerykańskich

Kraków, 30 sierpnia.

Przed kilku miesiącami dokonano włamania do urzędu pocztowego na dworcu krakowskim. Skradziono wtedy kilka worków wypełnionych listami z Ameryki. Śledztwo policyjne nie wydało wtedy rezultatu, a opryszki ośmieleni bezkarnością uplanowali nowy plan włamania do sortowni listów amerykańskich. I tak w nocy z niedzieli na poniedziałek wtargnęli znowu do urzędu pocztowego na dworcu i splądrowawszy biura skradli wielką ilość dolarów, dotychczas nie ustaloną. Bandyci widząc, że nie dostaną się do wnętrza przez zaryglowane potężnemi sztabami żelaznemi odrzwia, jakoteż silnie zakratowane okna, przypuścili szturm przez sufit. W tym celu wyłamali na strychu w powale tuż nad sortownią listów amerykańskich duży otwór, przez który po linie spuścili się do środka biura. Tu prawdopodobnie przy świetle przysłoniętych latarni elektrycznych, rozpruli 6 worków z listami amerykańskiemi, a zebrawszy je na płachtę, wynieśli na strych. Teraz rozpoczęła się robota około rozrywania kopert i wyjmowania ze środka banknotów dolarowych, co niewątpliwie potrwało dłuższy czas. Po »robocie« włamywacze zatarłszy skrzętnie ślady, niepostrzeżenie zbiegli.

Nazajutrz rano służba pocztowa podczas sprzątania biur znalazła w nieładzie porozrzucane w sortowni pakunki i pakiety z listami, a na strychu stosy podartych kopert. Zawiadomiona o fakcie policja przybyła natychmiast na miejsce, a spisawszy protokóły ze służbą pocztową wszczęła zaraz dochodzenia. Dotąd sprawców nie ujęto. Skarb państwa nie ponosi w tym wypadku żadnej szkody, albowiem poczta odpowiada jedynie za listy nadane, jako pieniężne, jeżeli zaś w zwykłym liście, nawet i poleconym, znajdują się pieniądze, adresat wtedy na wypadek kradzieży owych banknotów nie może rościć żadnych pretensyj do odszkodowania. Dyrekcja poczt w Krakowie wyznaczyła 250 tys. mp. nagrody, za wykrycie sprawców kradzieży, względnie naprowadzenie na ich ślad. Zaznaczyć wkońcu należy, że winę ograbienia z pieniędzy setek biednych ludzi ponosi w znacznej mierze zarząd pocztowy na dworcu przez zaniedbanie koniecznych środków ostrożności, zwłaszcza po niedawnym fakcie pierwszego włamania w tej sortowni.

Śledztwo policyjne w kierunku wykrycia sprawców włamania nie zdołało dotąd wpaść na ślady bandytów. Przez cały wczorajszy dzień przesłuchiwano funkcjonarjuszów pocztowych, zajętych w urzędzie w krytycznym dniu, tj. w niedzielę. Dochodzenia ustaliły, że włamania do sortowni dokonano podczas dnia. Jak stwierdzono, rano o godz. 8 urzędnik pocztowy odebrał z pociągu pospiesznego warszawskiego transport listów amerykańskich, mogący zawierać około 3000 sztuk w 6 workach, które złożył w lokalu sortowni po lewej stronie od wejścia. W godzinę odebrał klucze od sortowni naczelnik urzędu Walczewski. Gdy koło godz. 5 opuszczał biura, zaglądnął przez małe okienko do wnętrza sortowni i tu nic zauważył nic podejrzanego, pamięta tylko, że worki leżały w kącie pokoju po stronie prawej; widocznie więc włamywacze zdołali już przez ten czas przenieść ładunki listów na przeciwną stronę, a do rabunku przygotowywali się na później. Bandyci dostali się do sortowni przez budynek, w którym się znajduje drukarnia biletów kolejowych, skąd przeszli na strych, położony nad biurami pocztowemi. Tu wyjęli kilka cegieł, wywiercili świdrem szereg dziur w suficie i dłutami je rozszerzyli, wybijając stosunkowo mały otwór do sortowni. Dostawszy się do wnętrza przez wybity otwór skradli w ten sposób listy amerykańskie. Wśród stosu kopert porzuconych na strychu i podartych listów znaleziono jeszcze wczoraj kilkadziesiąt dolarów.

KRONIKA

Kraków, 30 sierpnia.

„NOWA REFORMA“ nie wyszła wczoraj z powodu strajku pomocników drukarskich.

ROCZNICA ASNYKOWSKA W TEATRZE KRAKOWSKIM. Dla uczczenia przypadającej w tym roku rocznicy śmierci wielkiego poety Adama Asnyka, tyloma węzłami związanego z naszem miastem, wystawi teatr im. Słowackiego zaraz po rozpoczęciu sezonu wyborną a dawno niegraną komedję świetnego pisarza pt. „Bracia Lerche“.

POSIEDZENIE RADY MIASTA odbyło się w dniu wczorajszym. Na posiedzeniu, na którem załatwiono szereg spraw bieżących, jak regulacja ulic, podwyższenie taryfy kominiarskiej, i zasiłków dla zakładów dobroczynnych, wywiązała się dłuższa dyskusja nad sprawą przemiany Gwarectwa Jaworznickiego w Towarzystwo akcyjne oraz nad sprawozdaniem Miejskich zakładów aprowizacyjnych, które przyjęto. Dokonano wyborów członków okręgowej i obwodowej komisji wyborczej do Sejmu i Senatu oraz sześciu członków Polskiej Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń.

Dokładne sprawozdanie z posiedzenia Rady m. podamy w jutrzejszym numerze dziennika.

ODJAZD MINISTRÓW. W niedzielę wieczorem odjechali do Warszawy min. sprawiedliwości Makowski i kierownik min. robót publ. Rybczyński. Celem pożegnania ministrów na dworzec kolei przybyli: wojewoda dr Gałecki, prezes sądu apel. Wolter, dyr. okr. robót publ. Dudek, prezes sądu karnego Turowicz, starszy prokurator Czyszczan, dyrektor okr. regulacji rzek żeglownych Poźniak, starosta krakowski dr Bal, podpułk. Jakesch, szef prezydjalny sądu apel. Krzyżanowski i w in.

MISJA ESTOŃSKA W KRAKOWIE. Przed kilku dniami przyjechała, jak wiadomo, do Polski wojskowa misja estońska celem wręczenia polskim jenerałom: Szeptyckiemu, Hallerowi i Muśnickiemu orderów estońskich. Do Krakowa przybyła misja przed 2 dniami, celem udekorowania jen. Szeptyckiego, a ponieważ ten znajdował się właśnie na G. Śląsku, misja wręczyła order przedstawicielowi grupy wojsk jen. Szeptyckiego. Celem uczczenia miłych gości odbyło się onegdaj w kasynie wojskowym przyjęcie, w którem wzięli udział szef sztabu jeneralnego armji estońskiej jen. Loll, attache wojsk estońskich podpułk. Junkusa, oraz szereg oficerów polskich i przedstawicieli władz krakowskich. Imieniem załogi krakowskiej przemówił jenerał Tintz. Goście odjechali w nocy do Poznania.

DELEGACJA PRZEMYSŁOWCÓW SZWAJCARSKICH przybywa do Krakowa dnia 6 września, gdzie ją powita b. min. Steczkowski. Delegacja zwiedzi Targi Wschodnie, Borysław, Górny Śląsk itd.

ZJAZD POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA MIESZCZAŃSKIEGO. W sali krakowskiej Rady miejskiej odbył się w niedzielę zjazd delegatów Polskiego Zjednoczenia Mieszczańskiego Rzeczypospolitej. Na zjeździe reprezentowanych było 21 miast. Powitalną mowę wygłosił prezes Kosobudzki. W imieniu miasta powitał zjazd prezydent Krakowa poseł Federowicz. O jednolitej i ogólnej organizacji mieszczańskiej mówił poseł Rosset. Dłuższa dyskusja wywiązała się po przemówieniu posła Wróblewskiego na temat: Nasze stronnictwo a wybory do Sejmu. Uchwalono pójść podczas wyborów samodzielnie i zawiązać własny komitet wyborczy pod nazwą „Centrum mieszczańskie“. — Wreszcie dokonano wyborów do Rady nadzorczej i na tem zjazd zamknięto.

DAR DLA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Konsul polski w Buenos Aires p. Włodek ofiarował pumę patagońską i dwa węże „missiones“ z północnej Argentyny dla zbiorów geologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ZBIORY WSCHODNICH DYWANÓW p. Erazma Barącza w Krakowie otwarte będą za 3 tygodnie dla zwiedzającej publiczności. Sale dla tych zbiorów są już gotowe, zbiory są już z Wieliczki przewiezione do Krakowa.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Przybył do Krakowa na dni kilka znany przyjaciel Polaków dr Adolf Czerny, radca czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych, b. redaktor „Slovanskiego Prehledu“.

ZWALCZANIE DROŻYZNY. Na posiedzeniu Komitetu doradczego dla zwalczania drożyzny, które odbędzie się dziś o godz. 10 rano w min.

skarbu w Warszawie, wyjechał wczoraj wieczór wiceprez. m. Krakowa dr Bobrowski.

RESTAURACJE I KAWIARNIE PRZECIW KONTROLI CEN. Według obowiązujących przepisów, cenniki wszelkich rodzajów przedsiębiorstw gastronomicznych w Małopolsce muszą być przedkładane celem ustalania i zatwierdzania władzy przemysłowej I instancji, a więc w Krakowie magistratowi. Tymczasem Stow. gospodnio-szynkarskie, jako zastępca restauratorów i kawiarzy krakowskich niezadowolono z kontroli władzy nad jego cennikami, zwróciło się w ostatnim czasie w obszernym memorjale do min. spraw wewnętrznych z żądaniem zniesienia dotyczących zarządzeń. W motywach swej prośby podają restauratorzy i kawiarze, że magistrat przy zatwierdzeniu cenników postępuje w sposób „urągający wszelkim zasadom sprawiedliwości, jakoteż przeciw objektywnej a słusznej kalkulacji kupieckiej i powoduje przez brak zrozumienia kardynalnych objawów życia gospodarczego — ruinę całego przemysłu". Nie wątpimy, że władze centralne w Warszawie utrzymają dotychczasowe zarządzenia instancyj przemysłowych i zarządzą skrupulatne rewidowanie wszelkich cenników aprowizacyjnych.

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW PIEKARSKICH. Polski związek robotników piekarskich w Krakowie wniósł onegdaj pismo do cechu majstrów piekarskich z żądaniem podwyższenia płac wobec ogólnej drożyzny. Wedle żądań przedstawionych w piśmie, minimum zarobku tygodniowego robotnika piekarskiego ma wynosić 10.000 mk. i dotychczasowe deputaty, wynoszące 2 kg. chleba, lub 2 kg. bułek dziennie. Płaca za wyrób chleba ma wynosić nadto 20 mk. od 1 kg. chleba. Prócz tego postawiono cały szereg innych żądań, a termin odpowiedzi cechu na to pismo, ma nastąpić do 8 dni.

Z TARGU. Targ wczorajszy był niezwykle ożywiony i obfity w środki żywności. Wiele było owoców i jarzyn, górale zwieźli fury naładowane węgierkami, a chłopi z miechowskiego masy ogórków. Ceny były tesame co na poprzednim targu, tylko drób podrożał. Targ trwał do godz. 2 po poł.

OPŁAKANE STOSUNKI W SZPITALU CHIRURGICZNYM. Z powodu szczupłości miejsca w sali męskiego oddziału chirurgicznego w krakowskim szpitalu powszechnym, umieszcza się tam po dwóch chorych na jednym łóżku. Łóżka twarde i poduszki sieczką wypchane nie nadają się w zupełności dla ciężko chorych oczekujących na operację, lub też osłabionych po przebytej operacji. Sala nie posiada nadto stor okiennych, skutkiem czego w dnie pogodne, słońce praży chorych, tłoczących się po dwu w jednem łóżku.

Na sali tej leży 60 chorych na łóżkach tzw. trzeciej klasy, w tej samej zaś sali łóżka drugiej klasy pomieszczono w bloku separatek za parawanikami. Podziwiać należy lekarzy i zakonnice, które niosą pomoc nieszczęśliwym w tych okropnych warunkach.

Uporządkowanie szpitala chirurgicznego winno być przeprowadzone przez władze jak najrychlej, by ulżyć w cierpieniach tym nieszczęśliwym, którzy skutkiem wypadku lub choroby zmuszeni są na pobyt w szpitalu (AW).

W SPRAWIE SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH. Nauczycielstwo szkół dokształcających młodzież rzemieślniczą i handlową w Małopolsce, zebrało się jeszcze dnia 3 lipca br. w Krakowie i uchwaliło odnieść się pisemnie do władz o uregulowanie sprawy tych szkół do końca sierpnia, aby nauka mogła się rozpocząć w normalnym terminie. Delegaci tegoż nauczycielstwa zebrani ponownie 26 sierpnia br., dowiedzieli się, że władze na wspomniane pisma nic nie odpowiedziały.

Wobec tego zjazd delegatów uchwalił, aby nauki w szkołach dokształcających nie rozpoczynać ani wpisów nie przeprowadzać, dopóki sprawa tych szkół oraz wynagrodzenie nauczycieli i kierowników nie będą w zupełności załatwione.

NOWI NAUCZYCIELE GIMNAZJALNI. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego ustanowiło nauczycielami w gimnazjach Jana Ankiewicza w Nowym Targu, Ludwikę Czechowiczównę w gimnazjum żeńskiem w Krakowie, Annę Krupicką w gimnazjum żeńskiem w Krakowie, Marję Kakowską w Myślenicach, Tadeusza Sokulskiego w Wadowicach, Stanisława Szarę w Brzesku; przeniosło zaś profesora Jana Zaćwilichowskiego z państwowego gimnazjum V do gimnazjum im. króla Jana Sobieskiego w Krakowie.

ŚNIADANIA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Jak się dowiadujemy, począwszy od miesiąca października br., aż do wiosny, wydawane będą we wszystkich szkołach krakowskich, tak średnich, jak i powszechnych, śniadania dla uboższej młodzieży szkolnej. Akcja pomocy dla uczącej się młodzieży będzie w obecnym roku szkolnym zorganizowana na większą skalę, gdyż dużo uczniów mieszka poza Krakowem i we wczesnych godzinach porannych dojeżdża pociągami do szkół. Magistrat krakowski przeznaczył na śniadania dla młodzieży szkolnej na pierwsze miesiące zimowe 2000 kg. białego cukru po minimalnej cenie 300 mk. za 1 kg., a po nadejściu transportów mąki, zarezerwuje pewną jej ilość na chleb, względnie bułki, również po bardzo niskiej cenie. Do tego czasu, zanim nadejdzie mąka, magistrat zobowiązał się dostarczać pewną ilość chleba z piekarni miejskiej. W najbliższym czasie zwoła magistrat konferencję dyrektorów zakładów naukowych krakowskich, na której omówiony zostanie system wprowadzenia kuchni.

POWRÓT UCZNIÓW Z KOLONIJ. Uczniowie szkół średnich, którzy zostali wysłani na miesiąc sierpień przez Tow. kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza do kolonji Tow. w Porembie Wielkiej, powracają do Krakowa we środę dnia 30 bm. o godz. 3.45 po południu, w liczbie 44 uczniów.

NA ZAKOŃCZENIE SEZONU KOLONIJNEGO w Kochanowie odbyło się tam w niedzielę przedstawienie, którego punktem kulminacyjnym była baśń o źródełku. Figurowała urocza królewna, zgrabne rusałki, potworne duchy i 2 krasnoludki z najmłodszych kolonistów. Barwne stroje, trafne zastosowanie dekoracyj z otaczającej przyrody i wdzięk naturalny zespołu wykonawców zachwycały audytorjum, przepełniając dumą serca matek. Zasługa to kierownictwa kolonji, że pod każdym względem starało się uprzyjemnić pobyt dziatwie, która zyskała wiele na posilnem pożywieniu, zdrowotnem położeniu wśród lasu i umiejętnem doborze zabaw. A jednak i ta, od przeszło 20 lat istniejąca kolonja, z trudnością zdobywała fundusze na utrzymanie licznej dziatwy i reperację budynków. Prezes [illegible] Orszulski wraz z żoną musiał usilnych dokładać starań, ażeby przy wzrastających ciągle kosztach aprowizacyjnych móc utrzymać całą kolonję. Kolonja dziś powróciła do Krakowa pod kierownictwem niestrudzonego opiekuna p. Dziedzica i p. Michalskiej.

OTWARCIE FABRYKI WYROBÓW PAPIEROWYCH. W niedzielę 27 bm. odbyło się poświęcenie fabryki wyrobów papierowych, mieszczącej się w budynku „Domu katolickiego" na Czarnej Wsi przy ul. Królewskiej. Poświęcenia dokonał przeor klasztoru OO. Karmelitów ks. Walczak, który następnie złożył na ręce kierownika fabryki p. Hellera życzenia dla nowej placówki przemysłowej. Po poświęceniu właściciele fabryki pp. Hellerowie podejmowali gości w biurach fabryki. Druga fabryka mieści się w budynku wojskowym przy ul. Montelupich, a zatrudnia około 100 więźniów. Dochód z wyrobów papierowych tej fabryki idzie w 9/10 częściach do kasy państwowej.

NAGŁY ZGON. Wczoraj w hotelu wiedeńskim przy ul. Miodowej l. 11 zmarł nagle na udar serca kupiec Bernard Gans. Lekarz pogotowia skonstatował śmierć, o czem zawiadomił zakład medycyny sądowej.

OSTROŻNIE PRZED OSZUSTEM. Do policji w Krakowie doniesiono, że niejaki Stefan Czerkas-Kwiatkowski jeździ po kraju, podszywając się pod firmę związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej polskiej i wyłudza w ten sposób datki pieniężne na cele związku. Przy tej czynności legitymuje się podrobionemi dokumentami o sfałszowanych pieczęciach. Pieniądze zbiera bądź to osobiście, bądź też za pośrednictwem wspólników, przedstawiających się za akwizytorów ogłoszeń „Informatora handlowo-przemysłowego na Rzeczpосp. polską, Gdańsk i G. Śląsk", jako pisma, prowadzonego przez związek inwalidów.

SFAŁSZOWANE LISTY SKŁADKOWE. Policja krakowska aresztowała Arnolda Ungara i Mojżesza Schora recte Springera, lat 24, którzy wyłudzali od łatwowiernych osób na sfałszowane listy składkowe rozmaite kwoty, rzekomo na rodziny, powracające z Węgier do Czerniowiec. Przy aresztowanych znaleziono 4 takie listy składkowe.

WŁAMANIE. Do policji doniósł p. Jan Michno, zamieszkały w domu pod l. 8 przy ul. Płuczki, że onegdaj włamano się do jego mieszkania i skradziono z kufra 300.000 mk. Sprawca tej kradzieży 18-letni Michał Wieńko zbiegł. Dochodzenie w toku.

KRWAWA BÓJKA. Podczas bójki został wczoraj raniony ciężko nożem w piersi Stefan Szewczyk, w Podgórzu przy ul. Wilga. Pogotowie odwiozło rannego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

W WYŻSZEJ SZKOLE PRZEMYSŁOWEJ W KRAKOWIE wakuje sześć etatowych posad nauczycielskich od 1 września 1922 a mianowicie do: miernictwa, chemji, matematyki, fizyki i geometrji wykreślnej. Wyjaśnień udziela dyrekcja Szkoły (Aleja Mickiewicza 7, I p.).

WPISY NA KURS I W PAŃSTW. SZKOLE PRZEMYSŁ. W KRAKOWIE odbędą się w dniach 30 i 31 sierpnia 1922 od godz. 10—1.

Z GIMNAZJUM IV IM. H. SIENKIEWICZA. Z powodu opóźnienia robót konserwacyjnych egzamina poprawcze odbędą się dopiero 1 i 2 września, nabożeństwo zaś początkowe dnia 4 września (w poniedziałek), a regularna nauka rozpocznie się 5 września (we wtorek).

W UCZELNI PIANISTKI EUGENJI ROSENBERG, człon. Wydziału „Pol. Związku muz.-ped.", przyjmuje się zgłoszenia tylko od godz. 5—6 po poł., ulica Boncrowska 6, 1 piętro.

Z kraju i ze świata

ZARZĄDZENIE MINISTRA SKARBU. Z Warszawy telefonują nam: „Kurjer" dowiaduje się, że minister skarbu Jastrzębski zarządził, aby wszystkie wolne sumy obowiązkowo składano w Centr. Kasie państwowej, wycofując je z P. K. O., P. K. K. P. oraz banków prywatnych. Zarządzenie to skierowane jest przeciw inflacji.

DODATKI DLA NAUCZYCIELI. Minister oświaty polecił telegraficznie kuratorjum szkolnym, aby zalegające dodatki dla nauczycieli były wypłacone najpóźniej do dnia 3 września.

PODATEK DOCHODOWY OD OFICERÓW. Z Warszawy telefonują nam: Przy wypłacie ostatnich poborów oficerów ściągnięto podatek osobisto-dochodowy za ubiegłe 2 miesiące. Zastanawia też fakt, że w innych państwach korpus oficerski wolny jest od płacenia podobnych podatków, podczas gdy u nas ściąga się je trybem przymusowym.

ZJAZD B. LEGJONISTÓW WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO. Dnia 27 bm. odbył się zjazd b. legjonistów województwa warszawskiego celem utworzenia stowarzyszenia byłych legjonistów. W zjeździe wzięli byli legjoniści nader liczny udział. Obrady zagaił poseł Jan Dąbski i przedstawił cele zjazdu i złożył hołd poległym, których obecni uczcili przez powstanie. Gdy poseł Dąbski mówił o znaczeniu dnia 6 sierpnia, przedstawiając czyn komendanta Piłsudskiego, zebrani urządzili żywiołową owację na cześć komendanta. Po dokonaniu wyborów przyjęto rezolucję, wyrażającą Naczelnikowi państwa imieniem zjazdu wyrazy hołdu, oraz rezolucję w sprawie współdziałania z organizacjami Strzelca.

BUDŻET WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO przewidywał deficyt 67 miljonów marek. Wobec spadku marki niedobór ten zwiększy się. Z tego powodu sekretarjat Towarzystwa wydał odezwę o pomoc w ratowaniu tej zagrożonej placówki naukowej.

ŚLUB ELSY GISTEDT. Znana z występów w Polsce znakomita szwedzka artystka operetkowa Elsa Gistedt — jak donoszą z Warszawy — wyszła zamąż za przemysłowca warszawskiego Kiltynowicza. Związek małżeński pobłogosławiony został w kościele ewangielickim w Warszawie.

DĄBAL ULUBIEŃCEM KOMUNISTÓW ROSYJSKICH. Dąbal — jak donoszą z Warszawy — staje się przedmiotem coraz liczniejszych zaszczytów ze strony komunistów rosyjskich. Ostatnio został on honorowym krasnoarmiejcem. „Zaszczytną" tę godność nadał mu 8 batalion 1-szej dywizji pogranicznej straży na Ukrainie.

MILJARDOWA KRADZIEŻ W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują: Onegdaj przybyła tu z Moskwy p. Anna Mostowska i zawiadomiła policję, że po przybyciu do mieszkania spostrzegła brak 3 walizek ręcznych, w których znajdowała się biżuterja i srebro stołowe na sumę 3 miljardów marek.

ŚMIERTELNY WYPADEK Z GRANATEM. — Porucznik W. P. Zdzisław Żuławski, bratanek poety, Jerzego Żuławskiego, b. legjonista, pełniący służbę wojskową we Lwowie, usiłował rozebrać granat ręczny; prawdopodobnie zaszła przy tem jakaś komplikacja, która spowodowała wybuch. Odłamki granatu oderwały nieszczęśliwemu oficerowi rękę i zmasakrowały w straszny sposób głowę, tak, że śmierć nastąpiła niemal tuż po wypadku.

ROBOTNICY MIEJSCY WE LWOWIE GROŻĄ STRAJKIEM. Ze Lwowa telefonują nam: Do prezydjum magistratu wpłynęło pismo Związku robotników miejskich z żądaniem załatwienia do dziś południa ich memorjału, w którym robotnicy miejscy żądają zrównania swoich poborów z poborami kolejarzy. W piśmie tem zapowiada Związek, że w razie przeciwnym zawezwie robotników wszystkich przedsiębiorstw miejskich jak elektrowni, gazowni i wodociągów do strajku.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ NA STACJI KOLEJOWEJ. Ze Lwowa telefonują nam: Onegdaj popełnioną została zuchwała kradzież w Jaworze pod Turką. Sprawca dostał się do biura stacji, rozbił kasę i zabrał wszystkie pieniądze a to: 516.000 mk. pieniędzy kolejowych, 218.000 pocztowych i za 21.000 znaczków pocztowych.

ZMARLI:

Witold Piotrowski, emer. starszy radca magistratu m. Krakowa, b. naczelnik akcyzy miejskiej, zmar. w Krakowie, przeżywszy lat 79.

PROGNOZA NA ŚRODĘ. Pogodnie, ciepło, słabe wiatry południowe.

TEATRY KRAKOWSKIE

MIEJSKI TEATR „OPERA I OPERETKA". — Nowy sezon operowo-operetkowy rozpocznie się dnia 1 września w odnowionej i zupełnie adaptowanej sali teatru przy ul. Rajskiej. Inauguracyjne przedstawienie wypełni wspaniała opera Pucciniego „Madame Butterfly" pod kierownictwem kapelmistrza p. Adama Dołżyckiego, który został pozyskany na szereg występów. Nadto wystąpi gościnnie znakomita mezzosopranistka opery poznańskiej p. K. Wolska-Sobańska, oraz wybitne nasze siły krakowskie pp. Jefimcewa, Stępniowski, Jastrzębska, Mazanek i inni. W sobotę „Żydówka" z gościnnym występem niezrównanego przedstawiciela partji Eleazara p. I. Manna, oraz p. J. Zacharskiej, znakomitej pary artystów opery lwowskiej. Wcześniejsza sprzedaż biletów odbywać się będzie jak dotychczas u firmy M. Jahoda (dawniej R. Herliczka) plac Marjacki 1.

TEATR „BAGATELA". Jeszcze tylko dwa razy, tj. we środę i czwartek powtórzona będzie poniedziałkowa premjera teatru artystycznego w „Bagateli", w której wszyscy wykonawcy na czele z pp. Kitschman, Rogińską, Gierasieńskim, Kierskim-Sempolińskim, Ławińskim i Windheimem zbierają zasłużone oklaski; w dzisiejszym programie wystąpi po raz drugi świetny piosenkarz i monologista, a jednocześnie bezsprzecznie najmniejszy artysta na świecie, mały Bolcio Kamiński. W piątek 1 września ostatnia 3-ma premjera.

Z dniem dzisiejszym przyjmowane będą zgłoszenia na abonamenty na sezon 1922-23 w kancelarji teatru codziennie od godz. 5—7.

REPERTUARY:

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Piątek, 1 września: »Madame Butterfly«.
Sobota, 2 września: »Żydówka«.

TEATR »BAGATELA«.

Środa, 30 bm.: »Cafe Łokszen«.
Czwartek, 31 bm.: »Cafe Łokszen«.

Ze sportu

WISŁA—MAKKABI 0:1 (0:0). Niedzielne zawody w piłkę nożną między Wisłą a Makkabi były nieinteresujące. Gra stała na niskim poziomie. Kombinacji nie można było zauważyć ani po jednej, ani po drugiej stronie. Tempo gry rozwinęło się nieco dopiero ku końcowi zawodów. U Wisły znaczny spadek formy. Gracze Makkabi głośno zachęcali się do walki. Bramkę dla Makkabi zdobył Heim. Sędziował p. Fiedler.

POGOŃ—CRACOVIA 3:2 (1:1). We Lwowie odbywały się zawody między Pogonią a Cracovią o mistrzostwo grupy południowej. Zawody te wygrała Pogoń, a temsamem zabezpieczyć sobie zdołała tytuł mistrza grupy południowej. Zmienić tego nie zdołają nawet następne ewentualnie zwycięskie zawody dla Cracovii w spotkaniu z Pogonią, które odbyć się mają 10 września w Krakowie, gdyż Pogoń posiada znacznie lepszy stosunek bramek.

INNE WYNIKI:

Lublin. Zawody o mistrzostwo grupy południowej między W. K. S. Lublin a katowickim Ruchem skończyły się 3:1 na korzyść W. K. S.

Poznań. Zawody o mistrzostwo grupy północnej między poznańską Wartą a Łódzkim Klubem Sportowym skończyły się 3:1 (1:0) dla Warty.

Wilno. Zawody o mistrzostwo grupy północnej między wileńskim Strzelcem a warszawską Polonią skończyły się 3:2 na korzyść Strzelca.

Warszawa. Jutrzenka (Kraków)—W. K. S. (Warszawa) 3:1.

Bielsko. B. B. S. V.—D. S. K. Cieszyn 8:0.

Mor. Ostrawa. S. K. Cechie Karlin—S. K. Slovan 5:2.

Praga. Slavia—Nuselsky S. K. 4:1. Meteor Vinohrady—Sparta Kosire 3:5. D. F. C.—Fussballring (mistrz Drezna) 5:2.

Wiedeń. Amatorzy—Viktoria Žižkov 2:1. Hakoah—S. K. Bratislava 2:1. Simmering—Viktoria Žižkov 2:3.

Norymberga. Zawody między I. F. C. Nürnberg a praską Spartą dały wynik 3:2 (2:0 dla I. F. C. Nürnbergu. Tempo gry nadzwyczaj ostre. Sparta grała rozpaczliwie, niestety wyrównać wyniku nie zdołała.

Lipsk. Zawody Węgry—Niemcy Środkowe skończyły się 5:3 dla Węgrów.

POLAK SZAMPIONEM PŁYWANIA. W konkursie pływackim, który się odbywa obecnie w Brighton Beach, armję Stanów Zjednoczonych reprezentuje Tomasz Kraszewski z 19 pułku piechoty, stacjonowanego w obozie Mead. Kraszewski jest jednym z najlepszych pływaków nietylko w armji, ale wogóle stoi w rzędzie czołowych zapaśników światowych. Jako członek klubu Olympic w San Francisco, zdobył szampionat amerykański młodzieży przed paru laty. W Brighton Beach Kraszewski zmierzy się z największym pływakiem czasów dzisiejszych.

Dział ekonomiczny

* **SUKNO POLSKIE DLA JAPONJI.** W Białymstoku bawiła delegacja, przysłana przez wielkie firmy handlowe suknem w Japonji. Delegacja zakupiła w Białymstoku znaczne transporty różnych towarów włóknistych.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (29 sierpnia). Żyto lubelskie (waga holenderska) 18.400, mąka żytnia 85% 25.000, jęczmień 18.000—18.300—18.600—18.700, owies 23.000, żyto wołyńskie (waga holenderska) 18.000, kuchy rzepakowe 23.000, kuchy lniane 23.000.

Wiadomości giełdowe

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 29 sierpnia 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. premj. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Transakcja		1600'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2000'—	2200'—
Polskie Tow. handlowe	800'—	900'—
Transakcja	800'—	900'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3400'—	3600'—
Transakcja		3500'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zieleniewski	6800'—	7200'—
Warsz. Ska bud. parowozów	1400'—	1600'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	4100'—	4300'—
Transakcja		4200'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	2000'—	2200'—
Transakcja	2150'—	2075'—
Zakłady amunic. »Pocisk«	800'—	900'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	28000'—	30000'—
»Górka« fabryka cementu	8200'—	8600'—
Transakcja		8800'—
Sierszańskie zakł. górnicze	13000'—	16000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	8000'—	10000'—
Transakcja	10000'—	8000'—
Polska Nafta	1950'—	2150'—
Transakcja	2200'—	2000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1100'—	1300'—
Transakcja		1250'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4200'—
Transakcja		4000'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2400'—	2600'—
Transakcja	2450'—	2500'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3400'—	3600'—
Fab. i raf. cukru w Chodorowie	5700'—	5900'—
Transakcja		5800'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—
Transakcja	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	spr.	czeki: kup.	czeki: spr.
Dolary St. Zjed.	8500'—	8700'—	8500'—	8700'—
Transakcja			8650'—	8625'—
Dolary kanad.	8400'—	8600'—	8400'—	8600'—
Franki franc.	625'—	845'—	630'—	650'—
Franki belgijskie	610'—	630'—	610'—	630'—
Franki szwajc.	1550'—	1650'—	1550'—	1650'—
Funty szterl.	38500'—	39250'—	38500'—	39250'—
Transakcja			39000'—	38950'—
Marki niemieckie	6'—	7'—	6'—	7'—
Transakcja			6'20	7'—
Korony austr.	0'11½	0'13½	0'11½	0'13½
Transakcja			0'12	0'12³/₄
Korony czeskie	290'—	305'—	295'—	310'—
Transakcja			305'—	298'—
Korony węgierskie	5'—	6'—	5'—	6'—
Korony duńskie	1900'—	2000'—	1900'—	2000'—
Korony norweskie	1550'—	1650'—	1550'—	1650'—
Lei rumuńskie	50'—	60'—	55'—	65'—
Liry włoskie	375'—	400'—	375'—	400'—
Floreny holend.	3200'—	3400'—	3200'—	3400'—
Transakcja				3425'—

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. (Tel. wł.) Tendencja zniżkowa, dla marek niemieckich mocna. Dolary 8600, marki niemieckie 6'80—7'25, franki francuskie 650, franki belgijskie 620, franki szwajcarskie 1700, funty szterlingi 39.500, korony czeskie 310, korony austr. 0'14, miljonówka 1625.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Dolary 8830, marka niemiecka 6'20, korony czeskie 305, franki francuskie 750, funty szterl. 39.500 franki szwajcarskie 1550 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

BACZNOŚĆ!

Cech kaflarzy zawiadamia interesowanych, iż wypadł strajk czeladzi kaflarskich. Przeprowadzono pertraktacje z czeladnikami na trzech posiedzeniach w obecności majstrów i fabrykantów. Nakłaniano usilnie do zaniechania strajku po podwyższeniu cen do 60%. Czeladnicy zażądali podwyżki 200%, wobec czego ceny musiałyby być znacznie podwyższone, co spowodowałoby upadek w kaflarstwie. Majstrowie i fabrykanci zsolidaryzowani razem przyjęli wypowiedziany strajk.

Józef Dunikowski,
starszy Cechu kaflarzy.

Zagubiony kosz w Makowie na stacji 22 b. m. jest za legitymacją do odebrania: Jaques Morgenbesser, Zwierzyniecka 34, I p. 4168

Automobil 35 koni, w dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Lenert, Sławkowska 6. 4171 1 3

Inżynier z 12-letnią praktyką budowlaną, specjalista robót żelazo betonowych, dobry konstruktor, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Biuro techniczne, Rafinerja, Libusza, p. Zagórzany, dla inż. Z. 4176 1 4

Uczeń VII klasy gimnazjum realnego szuka mieszkania przy rodzinie, za lekcje bez utrzymania. Zgłoszenia pod „**Lekcja**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4163 2 3

Poszukuję na prowincję (stacja kolejowa) z dniem 15 września b. r., na stały pobyt z dobrej izr. zdolnego, poważnego akademika (pedagoga), który zobowiąże się przez cały rok przygotować mego syna z ukończoną 6 klasą realną niem., do gimnazjum polskiego klasycznego. Język niemiecki specjalnie wymagany. Warunki według umowy. — Kompletne utrzymanie, światło, opał i mieszkanie zapewnione. Pierwszeństwo mają wiolinisci. Zgłoszenia należy nadsyłać do biura ogłoszeń Stattera, Kraków, ul. Grodzka l. 13, pod „**Zdolny pedagog**". 4186 1 2

TELEGRAM!!

Rękawiczki sarnie

do prania w wodzie

poleca

Magazyn rękawiczniczy

F. LUBAŃSKI

Kraków, ul. św. Anny 2. 4070 2 3

Poszukujemy samodzielnej buchalterki-bilansistki na 2 godziny dziennie. — Zgłoszenia pod „**Towarzystwo 100**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4105 4 4

6 pokoi

z przynależnościami, z komfortem, w śródmieściu Krakowa, w nadbudowanym domu, do wynajęcia od 1 października. Informacyj udziela kancelarja adwokata dra Kriegera, ul. Florjańska 18. 4129 3 3

Chłopców do praktyki poszukuje Wolf Bardach, Zakład tapicerski, Kraków, ul. św. Katarzyny 3. 4130 3 3

HACELE

pierwszej polskiej fabryki hacell

„Podkowa" w Sosnowcu

nie ustępują najlepszym zagranicznym.

Ceny konkurencyjne.

Jeneralny przedstawiciel na wschodnią Małopolskę od Jarosławia na wschód

P. Adolf Rosenberg, Lwów, ul. Hetmana Tarnowskiego 5.

3162 6 0

Kupuję garderobę męską, używaną. Zawiadomienie korespondentką lub ustne. Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 3671 19 20

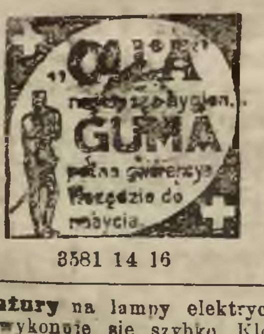
Samochód

osobowy „Ford" w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do nabycia. Zgłoszenia pod „**Ford**" do biura ogłoszeń „Prasa", Kraków, ul. Karmelicka 16. 4152 2 2

Poszukuję aptekarza

do pomocy, kawalera, młodszego a samiennego, chrześcijanina, władającego także językiem niemieckim. Posada stała, z mieszkaniem i całodziennem utrzymaniem, zaraz do objęcia. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw dotychczasowej pracy i wysokości wymaganego honorarjum przesyłać do właściciela Henryka Jeszkego w Świeciu n. Wisłą, Pomorze, Apteka, Klasztorna. 4153 2 3

Stroiciel fortepianów, Bild, Jagiellońska 9, II p., wykonuje wszelkie reperacje. 4128 2 3



3581 14 16

Abażury na lampy elektryczne wykonuje się szybko. Klosze z drutu można nabyć: ul. Jagiellońska 12, II piętro, 3 drzwi. 3500

Nowości wydawnicze Wacława Grabiańskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 50 3 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czyść obuwie 3863 5 5

!! KONICZYNKĄ !!

ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA

JEN. REPR. W. SCHÖNTHALER, KRAKÓW, RADZIWIŁŁOWSKA 11.

KAROL KORN

budowlana Spółka akcyjna, Bielsko.

Zaproszenie.

Niniejszem zaprasza się akcjonarjuszy Karola Korna, budowlanej Spółki akcyjnej, Bielsko, mających prawo głosowania na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **dnia 14 września 1922 r.** o godzinie $3^1/_2$ po południu w sali posiedzeń Towarzystwa, Bielsko, Mickiewicza 21.

Na posiedzeniu tem rozstrzygnięte będą następujące sprawy:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa przez wydanie nowych akcyj według § 6 statutów.
2) Powzięcie uchwały co do przeprowadzenia emisyji.
3) Przez przyjęcie powyższych punktów jest potrzebne uzupełnienie statutów Towarzystwa co do § 6 (Kapitał akcyjny), dalej uzupełnienie statutów co do § 8 (Wydanie akcyj zbiorowych).

Panowie akcjonarjusze, mający zamiar wziąć udział w tem zgromadzeniu, zechcą złożyć swe akcje przy kasie Towarzystwa lub w Banku Małopolskim w Krakowie, najpóźniej do dnia 10 września 1922 r. za odebraniem legitymacji. 4177

Bielsko, dnia 24 sierpnia 1922 r.

Rada nadzorcza.

Spółka akcyjna przemysłu elektrycznego w Czechowicach.

Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 10 stycznia 1922 r. i na podstawie tymczasowego pozwolenia ministerstwa przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 27 lipca 1922 r. Sp. O. 1946 spr. 772 przystępuje Rada zawiadowcza do podwyższenia kapitału akcyjnego o 50,000.000 mkp. czyli z 50,000.000 do 100,000.000 mkp. przez wydanie sztuk 100.000 nowych, na okaziciela opiewających akcyj II emisji po 500 mkp. imiennej wartości na następujących warunkach subskrypcyjnych:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcyj w stosunku jednej akcji nowej na jednę starą po kursie 700 mkp.

2. Prawo poboru muszą wykonać dotychczasowi akcjonarjusze najdalej do dnia 10 października 1922 r. Zgłoszenia po tym terminie nie będą uwzględnione.

3. Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

4. Nieobjęte przez dotychczasowych akcjonarjuszów akcje oddane będą nowonabywcom po 850 mkp. za sztukę.

5. Pełną cenę kupna z doliczeniem 3 pro mille tytułem podatku giełdowego, a nadto tytułem kosztów konfekcji po 60 mkp. od każdej objętej akcji należy uiścić równocześnie ze zgłoszeniem.

6. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1 października 1922 r. na równi ze staremi akcjami.

7. Na wypadek nieprzydzielenia akcyj nowym subskrybentom Spółka zwróci wpłaconą kwotę wraz z odsetkami w wysokości 4%.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje:
Polski Bank Przemysłowy we Lwowie oraz jego oddziały,
Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku,
Biuro centralne Spółki w Krakowie, ul. św. Anny 1. 4189

Szefostwo służby Int. O. K. Nr V w Krakowie.

L. 3378/Taj/M. 4145 2 2

OGŁOSZENIE.

Szefostwo służby Int. O. K. Nr V w Krakowie odda do uszycia większe ilości wykroji bielizny i mundurów wojskowych prywatnym przedsiębiorstwom i stowarzyszeniom. Wykroje sukienne i płócienne oraz wszelkie dodatki dostarczane będą z magazynów wojskowych w Krakowie.

Przedsiębiorstwa i stowarzyszenia, nawet o mniejszym zakresie działania, reflektujące na szycie bielizny i mundurów wojskowych, zechcą przesłać oferty ostemplowane do Szefostwa służby Int. O. K. Nr V w Krakowie w terminie do dnia 15 września b. r., załączając równocześnie poświadczenia komisji gospodarczej okr. zakładu mundur. Nr V w Krakowie na złożone wadjum, które przed wniesieniem oferty należy złożyć w kwocie 300.000 mkp. w wyżej podanej komisji gospodarczej.

Oferty mają zawierać ceny jednostkowe poszczególnych sort, z zaznaczeniem ilości tygodniowej produkcji.

Złożone wadjum w razie nieprzyjęcia oferty zostanie natychmiast zwrócone.

Szef. Int. O. K. Nr V, L. 3378/Taj/M.

Szef. Intendentury: **Barzykowski,** pułk. Int.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1922 r.

„SPART"

Spółka dla obrotu art. techn. Sp. z o. o.

we LWOWIE, ul. Kościuszki 8

dostarcza ze składu: cyny angielskiej, ołowiu hutniczego, cynku, miedzi, mosiądzu, czerwonego metalu, kompozycji — w postaci: blach, rur, sztabek, bloków i drutów. — Biała blacha, blacha „Brytania", metal łożyskowy.

Z działu instalacyjnego zawsze na składzie klozety fajansowe i żelazne, zbiorniki, rury czarne i pocynkowane, armatury, wentyle redukcyjne, manometry, umywalnie, piece gazowe „Junkersa", wszelkie części składowe do aparatów do toczenia piwa. — 2707 2 2

STARSZY PROKURENT BANKOWY

zdolny organizator, pierwszorzędny bilansista, zmieni obecną posadę. Reflektuje tylko na samodzielne i pierwszorzędne stanowisko, ewentualnie w handlu lub przemyśle.

Pisemne zgłoszenia pod „ENERGJA" Kraków, skrytka pocztowa 105. 4161 2 2

KOBIETA

starsza, inteligentna, która była główną zarządczynią w sanatorjum i w rządowym instytucie, polecenia bardzo dobre, poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Wiadomość: ul. Starowiślna 4, parter na lewo, dla Marji. 4142 2 3

Atlasy i mapy szkolne

ścienne i podręczne

w opracowaniu Prof. Dra E. Romera

w każdej większej księgarni do nabycia

poleca: 4133 1 3

ATLAS

Akcyjna Spółka kartograficzna i wydawnicza

Lwów, ulica Łyczakowska L. 5.

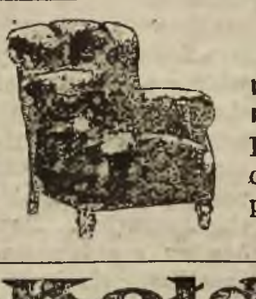
Oddział: Warszawa, Nowy Świat 57. Agencja: Poznań, Wjazdowa 8.

Śląski Zakład kąpieli borowinowych

w Ustroniu, Śląsk Cieszyński

Sezon jesienny od dnia 1 do dnia 30 września 1922 r., ze zniżką cen kąpieli dla lokatorów zakładu i hotelu zdrojowego. Kąpiele są skuteczne na reumatyzm, ischias, choroby kobiece i t. p. Lekarz kąpielowy Dr Franciszek Śniegoń. Wyjaśnień udziela się bezpłatnie.

4169 1 10 Zarząd kąpieli.



Nie kupujcie

mebli klubowych, dopóki ich nie oglądniecie w wytwórni, Radziwiłłowska 13.

Polecamy jako jedyną w Polsce specjalną wytwórnię mebli klubowych, która przewyższa zagraniczny import w jakości i w wykonaniu. 4103 2 0

Kołdry, koce

w wielkim wyborze poleca:

Dom meblowy M. PLESZOWSKI

Kraków, Mały Rynek l. 2. Telefon Nr 1351.

Dla pensjonatów i kupców większy opust.

Wystawiam na „Targach wschodnich" w pawilonie Ziemskiego Banku kredytowego. 4187 1 2

1.600 franków miesięcznie 3676 12 20

zarobić mogą panie i panowie każdego stanu za lekką współpracę w firmie holenderskiej

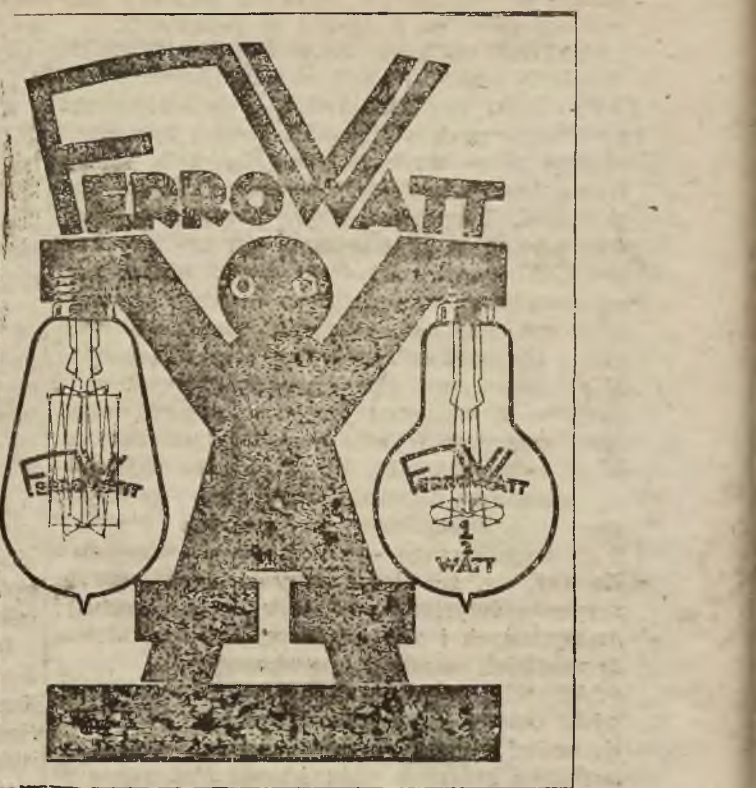
Wzory i broszury bezpłatne nadeszle za zwrotem porta w kwocie 300 mkp.

E. Bock, Wiedeń, VI., Gumpendorferstr. 100/14.

Przypominamy uprzejmie, że już najwyższy czas odświeżyć odzież, firanki, portjery i dywany na sezon jesienny. Później nawał pracy przeszkadza szybkiej dostawie.

Tęcza, Ska z ogr. odp., Czarnowiejska 72.
Florjańska 29. Zwierzyniecka 17.
Grodzka 51. Karmelicka 1.
Św. Sebastjana 10. Karmelicka 9.
Długa 1. Dietlowska 41.
Długa 11 a. Lwowska 16.

4190 1 3



4001 4 35

WPISY

na jednoroczny kurs handlowy żeński

M. PASSAKASA

(przedtem W. Skalskiego), profesora Akademji handlowej

odbywają się codziennie w firmie M. Passakas i Spółka, Kraków plac Marjacki L. 9, od godziny 12—1 i od 5—6. 4060 2 2

WIEDEŃSKI MIĘDZYNARODOWY JARMARK

10—18 wrzesień 1922.

Korzystna okazja zakupu dla wszelkich gałęzi.

4.000 wystawców z kraju i zagranicy.

Oddział surowców i półfabrykatów. Jarmark techniczny i budowlany.

Wszelkich informacyj udziela

Wiener Messe A. G., Wien, VII., Messepalast.

jak również honorowe przedstawicielstwa:

Kraków: Austrjacki Wydział paszportowy, ul. Kanonicza 16.
„ Izba handlowa. 3699 6 6
„ Polsko-bałtyckie Tow. handl. i transportowe, S. A.

Siarczan miedzi 98/99%

(towar angielski) poleca do natychmiastowej dostawy ze składu firma:

Józef Jacobsohn, Kraków

ulica Wrzesińska 3. Telefon 3065. 4160 2 2

Nakład Polskiego Towarzystwa księgarni kolejowych »RUCH« S. A.

Maupassant: „Silna jak śmierć".

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Dla P. T. księgarzy rabat. 3355 2 2

Szukam mieszkania złożonego z 2 lub 3 pokoi z komfortem. Odstępne i czynsz zapewnione. — Zgłoszenia pod „**Dyrektor**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2967

Samodzielny buchalter-bilansista z dłuższą praktyką, poszukuje natychmiast posady. Włada w słowie i piśmie również językiem niemieckim. Edward Czaki, Wien VIII, Tigergasse 17/5. 3974 3 3

Antonina Dąbrowicka, członek Towarzystwa muzyczno-pedagogicznego, udziela lekcyj gry na fortepianie, akompanjuje do śpiewu i korepetuje partje operowe. — ul. Rakowicka 21. 4109

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę

rutynowany elektryk.

T. ARMATYS

Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10214 6 6

II. TARGI WSCHODNIE

we Lwowie, od 5—15 września 1922 r.

Dzień otwarcia: 5-go września 1922 r.

CENTRALNY RYNEK

zakupów fabrykatów i surowców.

Kupcy i uczestnicy zechcą celem uzyskania mieszkania zgłaszać się listownie lub osobiście jaknajrychlej do BIURA MIESZKANIOWEGO Targów Wschodnich, Lwów, ulica Senatorska L. 6. 4191 1 2